Cena 5 zł

Głos Wielkopolski

CZYTELNIK

Rok VI ABC — Poznań, sobota 11 marca 1950 r. — Nr 69 (1808)

Odznaczenie W. Mołotowa orderem Lenina

MOSKWA (PAP). Jak donosi agencja TASS, Prezydium Rady Najwyższej ZSRR dekretem z 8 marca postanowiło odznaczyć wiceprzewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Wiaczesława Mołotowa Orderem Lenina w związku z 60 rocznicą jego urodzin oraz z uwagi na jego wybitne zasługi dla partii komunistycznej i narodu radzieckiego.

WIELKA — DEMOKRATYCZNA REFORMA
zapewnia jedność kierownictwa z masami
Rady narodowe przejmują
aparat administracji państwowej
Premier Cyrankiewicz przedstawia Sejmowi projekt ustawy o strukturze władz państwowych

Na 76 posiedzeniu Sejmu w dniu 7 bm. Prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wygłosił przemówienie następującej treści:

Przedstawiając w dniu 4 lutego plany Rządu na najbliższy okres, zapowiedziałem imieniem Rządu wniesienie w najbliższym czasie na Sejm projektu reformy administracji państwowej w kierunku jej dalszej demokratyzacji.

Obecnie przedkładam uchwalony przez Radę Państwa i Radę Ministrów projekt ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej.

Reforma ta będzie stanowić ważny etap w budowie ustrojowych fundamentów socjalizmu w Polsce, projekt tej reformy słusznie zbiega się z rozpoczęciem realizacji planu 6-letniego.

Łączy się z tym projekt ustawy, zmieniający w odpowiednich punktach ustawę konstytucyjną z dnia 19 lutego 1947 r. o ustroju i zakresie działania najwyższych organów Rzeczypospolitej Polskiej.

Jak określić najbardziej ogólnie sens proponowanej reformy?

Sens jej polega na konsekwentnej realizacji ludowładztwa, na pogłębianiu demokratyzacji naszego ustroju, na wcielaniu demokracji wyższego typu. Sens tej reformy polega na oparciu władzy terenowej nie na czynniku mianowanym przez władzę centralną, lecz na przedstawicielstwie, wyłonionym w drodze wyborów przez masy, na przedstawicielstwie, podtrzymującym z masami nieustanny, żywy kontakt i pracującym pod kontrolą tych mas.

Sens tej reformy polega na zgraniu kolejnych szczebli władzy terenowej i władzy centralnej.

Likwidacja dualizmu administracji

Sens tej reformy polega wreszcie na likwidacji przestarzałej i zawadzającej już dwutorowości, na likwidacji dualizmu administracji rządowej i samorządowej.

Skostniały w swej tradycyjnej postaci samorząd miejski i terytorialny, który w dawnych okresach historycznych, nawet w swych wąskich formach, miał cechy postępowe, dopóki torował drogę nowym siłom społecznym i jeżeli nie wywoływał reformistycznych złudzeń — dzisiaj w ustroju demokracji ludowej nie ma już żadnego uzasadnienia. Przeciwnie, staje się zawadą, przeszkadza kształtowaniu się nowych form władzy ludowej, przeszkadza ujednoliceniu i upowszechnieniu się władzy ludowej. **Dopiero skupienie pełnej władzy w radach narodowych czyni samorządną całą władzę terenową, a nie tylko jej wycinek, jak dawniej i to bynajmniej nie najważniejszy wycinek.**

Dopiero zwycięstwo demokracji ludowej w Polsce i konsekwentna jej realizacja napełnia nową treścią organa władzy terenowej, czyni z nich organa służące ludowi i przez lud kierowane, pozwala przekształcić rady narodowe w terenowe organa jednolitej władzy państwowej, a więc w podstawowy organ państwa demokracji ludowej — będącej formą dyktatury proletariatu.

Zaszczytna jest przeszłość rad narodowych. Rodziły się one w walce z okupacją hitlerowską, wyrosły i krzepły w walce mas ludowych z faszyzmem o wolność narodową i wyzwolenie społeczne. Były zaczątkiem przyszłego aparatu państwowego mas ludowych, którego ukoronowaniem była Krajowa Rada Narodowa, wokół której skupiło się w narodzie polskim wszystko, co szczerze walczyło z faszyzmem o prawdziwą niepodległość.

Umacniały się rady narodowe w okresie minionego 5-lecia — w okresie odbudowy Polski, w okresie walki z reakcją mikołajczykowską, z podziemiem, ze spekulacją, z wszelkimi formami dywersji przeciw Polsce Ludowej.

Socjalistyczna szkoła rządzenia

Rady narodowe przy wszystkich trudnościach pierwszego okresu stały się bezspornie szkołą rządzenia — szkołą szerokiego ludowego aktywu — stały się jedną z form przysposobienia mas do rządzenia państwem.

Wielki dorobek rad narodowych, doświadczenie działania rad narodowych, ogromny wzrost świadomości mas — oto są elementy, które składają się na ten nowy jakościowo, stojący przed nami etap rozwoju rad narodowych — jako organów jednolitej władzy państwowej w terenie, których zadaniem będzie w nowych formach, w większym niż dotychczas stopniu, maksymalnie przyciągać masy pracujące do udziału w rządzeniu państwem, budującym fundamenty socjalizmu, do utrwalenia i pogłębienia sojuszu robotniczo-chłopskiego — których rola będzie skutecznie spełniać zadania państwa demokracji ludowej.

Tak więc przyszedł czas, aby rady narodowe stały się terenowymi organami jednolitej władzy państwowej w gminach, w miastach i dzielnicach większych miast, w powiatach i województwach. Na tym polega sens zamierzonej reformy.

Zniesiony zostanie dotychczasowy dualizm: podział na administrację rządową i na samorząd. Nastąpi zespolenie w tym terenowym organie jednolitej władzy państwowej i takich urzędów, które dotychczas w ramach administracji rządowej, działały jako organa niezespolone (jak np. kuratoria, izby skarbowe, inspektoraty pracy itp.).

Organ władzy wybierany przez ludność

Ten terenowy organ jednolitej władzy państwowej, jakim będą rady narodowe, jest organem wybieranym przez ludność. Ordynacja wyborcza będzie przedmiotem odrębnej ustawy. Ludność nie tylko bę-

(Ciąg dalszy na str. 2)

Mobilizujemy wszystkie siły do wykonania i przekroczenia zadań wiosennej akcji siewnej

— Apel KC PZPR, NKW ZSL i ZSCh do chłopów —

WARSZAWA (PAP). Zbliża się okres siewów wiosennych — pierwszych siewów w planie 6-letnim. W związku z tym KC PZPR, NKW ZSL i Zarząd Gł. ZSCh wydały wspólną odezwę w sprawie jak najlepszego przygotowania i terminowego wykonania tegorocznych prac wiosennych w polu.

Odezwa przypomina na wstępie szczególne zadania, jakie ma do wypełnienia rolnictwo polskie w okresie wiosennym, a więc obsianie ponad 9 mil. ha ziemi, zlikwidowanie resztek istniejących jeszcze odłogów, uzyskanie lepszych plonów z hektara, zwiększenie obszaru zasiewu pszenicy, jęczmienia oraz roślin przemysłowych i pastewnych. **W tym roku istnieją lepsze niż w latach poprzednich możliwości poprawy jakości upraw, gdyż Państwo dostarczyło rolnictwu 6700 nowych traktorów i wiele innych maszyn rolniczych, około 1 mil. ton nawozów sztucznych oraz ponad 2 miliardy zł kredytu na zakup ziarna, nawozów i wynajem maszyn.**

„Aby siewy przeprowadzone zostały sprawnie, aby pomoc Państwa wykorzystana została celowo i sprawiedliwie, **niezbędny jest zbiorowy wysiłek mas pracujących na wsi**" — głosi odezwa i apeluje, aby w zebraniach gromadzkich, poświęconych wiosennej kampanii siewnej, brali masowy i czynny udział wszyscy mieszkańcy wsi.

Odezwa podkreśla, że mało i średniorolni chłopi nie są zdani na własne tylko siły, mają za sobą wydatną pomoc klasy robotniczej i Państwa Ludowego, które zagwarantowało im pierwszeństwo w korzystaniu z pomocy sąsiedzkiej, z kredytów, z nawozów i z ziarnia siewnego, z usług spółdzielczych ośrodków maszynowych i z usług spółdzielczości.

W związku z tym odezwa wzywa mało- i średniorolnych chłopów, aby śmiało zwalczali wszelkie wybiegi bogaczy, którzy chcieliby uchylać się od obowiązku udzielania pomocy sąsiedzkiej, spekulować na opłatach, lub wykorzystać dekret o pomocy sąsiedzkiej dla swoich celów, aby nie pozwolili bogaczom pozostawiać w swych gospodarstwach żadnych odłogów.

Odezwa zwraca się następnie do robotników i pracowników PGR, wzywając ich do jak najlepszego przygotowania się do siewów wiosennych i do zwiększenia wydajności pracy.

Ze szczególnie gorącym apelem zwraca się odezwa do członków spółdzielni produkcyjnych, które są przedmiotem specjalnego zainteresowania chłopów okolicznych wsi: „Pamiętajcie, że wasza spółdzielnia musi być wzorem i przykładem dobrej gospodarki i sprawności dla okolicznych gromad. Zakończcie w terminie wszelkie przygotowania. Wzorowo obsiejcie swoje spółdzielcze pola".

W dalszym ciągu odezwa apeluje do traktorzystów i traktorzystek o dbałość maszyn, o wykonywanie i przekraczanie norm; do robotników i pracowników państwowych ośrodków maszynowych, o jak najwydatniejszą pomoc dla spółdzielni produkcyjnych; do robotników i pracowników Technicznej Obsługi Rolnictwa o terminowe i wzorowe wykonanie remontu wszystkich maszyn rolniczych; do pracowników gminnych spółdzielni i ich powiatowych związków o sprawne, szybkie i sprawiedliwe zaopatrywanie wsi w artykuły przemysłowe i inne potrzebne do produkcji rolnej. Odezwa apeluje wreszcie do robotników i pracowników z brygad łączności, wzywając ich, by śpieszyli chłopom z pomocą w remontach maszyn rolniczych i zacieśniali w ten sposób więzy serdecznej przyjaźni pomiędzy robotnikiem i chłopem pracującym, umacniając sojusz robotniczo-chłopski.

„MOBILIZUJCIE WSZYSTKIE SIŁY — GŁOSI W ZAKOŃCZENIU ODEZWA DO WYKONANIA I PRZEKROCZENIA ZADAŃ WIOSENNEJ AKCJI SIEWNEJ, DO TERMINOWEGO ZAKOŃCZENIA WSZELKICH PRAC PRZYGOTOWAWCZYCH, DO WCZESNEGO ROZPOCZĘCIA I SZYBKIEGO ZAKOŃCZENIA WIOSENNYCH SIEWÓW.

Pamiętajcie, że każdy dzień zwłoki to strata dla Państwa i strata dla chłopa.

Im większy obszar zasiejemy, im lepiej siewy przeprowadzimy, tym większy plon zbierzemy.

A plon ten pomnoży siły Polski Ludowej, podniesie dobrobyt mas pracujących wsi i miasta a tym samym wzmocni nas w naszej walce o trwały pokój."

Prezydent Bolesław Bierut nadał
wysokie odznaczenia państwowe
251 zasłużonym kobietom polskim

WARSZAWA (PAP). W Międzynarodowym Dniu Kobiet 8 marca — Prezydent RP Bolesław Bierut nadał odznaczenia państwowe za wybitne zasługi na polu pracy zawodowej i społecznej 251 czołowym robotnicom fabrycznym i rolnym, chłopkom mało i średniorolnym, inteligentkom pracującym i jednej gospodyni domowej.

251 PRZODUJĄCYCH W POLSCE KOBIET OTRZYMAŁO 1 ORDER „SZTANDAR PRACY", 1 ZŁOTY KRZYŻ ZASŁUGI, 78 SREBRNYCH KRZYŻY ZASŁUGI i 171 BRĄZOWYCH KRZYŻY ZASŁUGI.

Order „Sztandar Pracy" I kl. otrzymała dr Kamila Kancewiczowa.

Wysokie odznaczenie dr Kamili Kancewiczowej jest wyrazem uznania za 50 lat trudnej walki o socjalizm, bezustannej pracy nad sobą i pracy dla innych.

Po ukończeniu studiów medycznych za granicą dr Kancewiczowa, lewicowa działaczka PPS, wraca w 1904 roku do kraju i staje niezwłocznie do pracy politycznej. Ściąga to na nią represje policji carskiej i kilkakrotne aresztowania.

Ob. Kancewiczowa była delegatką na zjazd PPS lewicy oraz na konferencję kobiet w Kopenhadze w 1910 roku, na której został ustalony Międzynarodowy Dzień Kobiet. Następnie jako członek KPP, jest kierowniczką Centralnego Wydziału Kobiecego KPP, wydaje pismo „Robotnica", bierze udział w Międzynarodowych Konferencjach Kobiet w latach 1924 do 1926 i w IV zjeździe KPP. W 1929 roku zostaje aresztowana.

Od chwili wyzwolenia Polski, jako wybitny znawca higieny pracuje na polu lekarskim i naukowym. Kamila Kancewiczowa ma lat 70.

* * *

24-letnia Weronika Lewicka, odznaczona srebrnym Krzyżem Zasługi, jest robotnicą w Zakładach Przemysłu Metalowego im. Stalina w Poznaniu. Przoduje we współzawodnictwie pracy. W okresie „Wart stalinowskich" osiągnęła w szybkościowym skrawaniu metali stopami twardymi 630 metrów na minutę. Weronika Lewicka pracuje aktywnie w miejscowym kole Ligi Kobiet.

Uroczysta akademia
z okazji dnia 8 marca w WARSZAWIE

WARSZAWA (PAP). — „Międzynarodowy Dzień Kobiet — to dzień mobilizacji sił do walki o pokój" — „Niech żyje międzynarodowa solidarność kobiet w walce o pokój" — „Czyn 8 marca, to pierwszy wkład kobiet w realizację planu 6-letniego" — pod tymi hasłami odbyła się w Warszawie uroczysta akademia kobiet stolicy w dniu 8 marca. Do wspaniale udekorowanej sali „Roma" przybyli przedstawiciele władz państwowych, miejskich, przedstawiciele partii politycznych, organizacji społecznych i młodzieżowych oraz niezliczone rzesze delegatek Ligi Kobiet, kół gospodyń wiejskich, ZSCh, przodownic pracy z fabryk i spółdzielni produkcyjnych oraz gospodyń domowych.

Szczęśliwe życie kobiet radzieckich
przykładem jak budować pokój —
stwierdzają kobiety pracujące Poznania w dniu swego święta

Kobiety pracujące miasta Poznania i Wielkopolski uczciły Międzynarodowy Dzień Kobiet uroczystą akademią, która odbyła się w sali Państw. Opery im. St. Moniuszki w Poznaniu.

Uroczystość zagaiła przew. Zarządu Woj. Ligi Kobiet — **H. Brzezińska,** po czym zebrani wysłuchali referatu sekretarza Zarz. Woj. L. K. — **Fiałkowskiej.**

Mówczyni podkreśliła znaczenie Międzynarodowego Dnia Kobiet i nakreśliła historię powstania Światowej Federacji Kobiet Demokratycznych. Ob. Fiałkowska stwierdziła: **„Walka o pokój może przynieść żądane rezultaty jedynie w oparciu o zwarty front państw demokracji ludowej, ze Związkiem Radzieckim na czele.**

W imieniu kobiet radzieckich przemawiała **L. Bodużykowa,** która podkreśliła znaczenie udziału kobiet w walce o trwały pokój i wykonanie planów gospodarczych.

Manifestacje na rzecz pokoju w Warszawie. Na zdjęciu tłumy manifestantów przed gmachem Sejmu.

Fot. Ag. Il. „API"

Z kolei prezydium przyjęło meldunki pracownic największych zakładów pracy i kobiet wiejskich z wykonania zobowiązań podjętych w ramach „Wart Pokoju".

Na wyróżnienie zasługuje meldunek pracownic PZPO. **W ramach „Wart Pokoju" 13 brygad wykonało po 131,5 proc. normy zamiast przewidzianych 123 proc. Pracownica Fabiś zwerbowała w tym okresie 50 członkiń do Ligi Kobiet, a ogółem liczbę członkiń zwiększono w fabryce o 50 proc.**

Przewodniczący MRN **Stokowski** wręczył odznaczenia najbardziej zasłużonym członkiniom L. K. za pracę organizacyjną i społeczną.

Ulgi dla bogaczy
w Niemczech zach.

BERLIN (PAP). Z Bonn donoszą, że „parlament" Niemiec zachodnich uchwalił „rządowy" projekt ustawy o zmianach w wymiarze podatku dochodowego. Nowa ustawa przewiduje znaczną obniżkę podatków — do 25 proc. — dla grup o najwyższej skali dochodu rocznego.

Premier Cyrankiewicz przedstawia Sejmowi

projekt ustawy o strukturze władz państwowych

(Dalszy ciąg ze str. 1)

dzie wybierać rady narodowe, ale będzie także miała prawo odwoływać członków rad narodowych. I te także sprawy określi odrębna ustawa, tj. ordynacja wyborcza. Chodzi o takie związanie organów władzy państwowej z ludem, by masy bezpośrednio brały udział w zarządzie państwem.

Dlatego niezależnie od innych form tego współrządzenia projekt ustawy nakłada na rady narodowe obowiązek utrzymywania stałej więzi z masami pracującymi, w szczególności przez odbywanie publicznych posiedzeń, składanie publicznych sprawozdań ze swej działalności, przyciąganie obywateli do współpracy w komisjach rad narodowych i do udziału w masowych akcjach społecznych, przez rozpatrywanie postulatów, życzeń i zażaleń ludności oraz przez wszechstronne wykorzystywanie inicjatywy mas pracujących. Realizacja tych postulatów wobec rad narodowych, a mianowicie utrzymywanie w różnych formach jak najbardziej ścisłego, jak

najbardziej płodnego kontaktu z masami, winna dać w praktyce pełną jedność kierownictwa z masami, jedność mas z kierownictwem.

Tak o tej jedności mówił w roku 1937 Józef Stalin:

„My kierownicy widzimy rzeczy, zjawiska i ludzi tylko z jednej strony, ja bym powiedział — z góry. Nasze pole widzenia jest więc mniej lub więcej ograniczone. Masy odwrotnie — widzą rzeczy, zjawiska i ludzi z drugiej strony — ja bym powiedział — z dołu, ich pole widzenia jest więc także ograniczone. Ażeby otrzymać prawidłowe rozwiązanie zagadnienia, trzeba powiązać oba doświadczenia. Tylko w tym przypadku kierownictwo będzie prawidłowe".

Dążyć do takiego prawidłowego kierownictwa na wszystkich szczeblach — oto podstawowe zadania naszych rad narodowych w ich nowych funkcjach.

Szeroki zakres działalności

Rady narodowe w myśl zamierzonej reformy otrzymają bardzo szerokie kompetencje. Rady narodowe kierować będą na swoim terenie działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną. Realizować będą to kierownictwo poprzez swoje uchwały, poprzez prezydium i wydziały prezydium jako swoje organa wykonawcze, poprzez kontrolę wykonania za pośrednictwem swoich komisji i poprzez rozpatrywanie sprawozdań swoich organów wykonawczych.

Rady narodowe obowiązane są czuwać nad ochroną porządku publicznego i nad przestrzeganiem praworządności demokratycznej, ochraniać własność społeczną i prawa obywateli, współdziałać w umacnianiu obronności Państwa.

Rady narodowe wydawać będą przepisy prawne w ramach uprawnień nadanych przez ustawy, a więc dotyczące swojego terenu oraz stanowić w ramach ustawowych uprawnień o terenowych daninach, opłatach i świadczeniach.

Wreszcie podstawowe prawo rad narodowych — uchwalania w ramach narodowego planu gospodarczego i w ramach jednolitego budżetu państwowego terenowych planów gospodarczych i terenowych budżetów, a po uchwaleniu rady narodowe będą nadzorować ich wykonanie.

Rady narodowe wykonywać będą kontrolę społeczną nad działalnością urzędów, zakładów i instytucji.

Rady narodowe nie będą tracić ciągłości swojej pracy w szczególności w dziedzinie nadzoru wykonawstwa i kontroli społecznej, ponieważ działać będą stale powoływane przez rady narodowe komisje wykonujące z ramienia rady nadzór nad działalnością organów rady, przygotowujące projekty ważniejszych uchwał rady, sprawujące kontrolę społeczną, utrzymujące stałą i ścisłą więź z masami pracującymi, mobilizujące przy wykonywaniu swoich zadań inicjatywę mas pracujących i przyciągające je do współudziału w pracach rady i jej organów.

Wszystkie funkcje wykonawcze rady narodowej jako organu jednolitej władzy państwowej sprawować będą, wybierane przez radę narodową, prezydia rad narodowych składające się z przewodniczącego prezydium, zastępców, sekretarza i członków prezydium rady narodowej.

Kolegialna zasada podejmowania decyzji

Istotną cechą stylu pracy tego organu wykonawczego rady narodowej jest kolegialność, przy zachowaniu zasady podziału pracy pomiędzy osoby, wchodzące w skład tego organu wykonawczego.

Prezydium rady narodowej jako jej organ wykonawczy wykonuje uchwały rady, realizuje kierownictwo działalnością gospodarczą, społeczną i kulturalną, kieruje działalnością przedsiębiorstw, zakładów i instytucji podległych radzie narodowej, opracowuje projekt terenowego budżetu i terenowego planu gospodarczego, współdziała z komisjami rady, rozpatruje sprawozdania przewodniczącego i innych członków prezydium, ustala wytyczne dla pracy wydziału prezydium, rozpatruje sprawozdania urzędów, przedsiębiorstw, zakładów i instytucji, i jest obowiązane składać ze swojej działalności sprawozdanie na posiedzeniach rady.

Bliski kontakt prezydium z plenum rady

Mamy więc ścisłe powiązanie prezydium rady narodowej ze swoją radą narodową, której ono jest organem wykonawczym i zarządzającym. Jest to zasadniczy kierunek reformy: mianowicie ścisłe powiązanie prezydium rady narodowej ze swoją radą narodową.

Jest to powiązanie, jakie nie istniało i nie mogło istnieć dotąd w tej formie ani ze strony władz administracji ogólnej, ani tym bardziej ze strony urzędów dotychczas nie zespolonych, ani nawet ze strony samorządu.

W tym ścisłym powiązaniu organu wykonawczego z radą narodową, w stwierdzeniu, że ten organ wykonawczy, wyłoniony przez radę narodową, zakres swoich kompetencji czerpie z zasadniczych uprawnień swojej rady narodowej, że podlega jej nadzorowi i kontroli, że wykonuje jej uchwały — mieści się istotny sens dalszej demokratyzacji zarządu państwem, który jest cechą zamierzonej reformy.

Władza bliżej mas

Zbliżając więc jak najbardziej rady narodowe do ludności i ludność do rad narodowych, a wiążąc równocześnie ściśle organ wykonawczy rady narodowej ze swoją radą, zbliżamy tym samym do ludności, do mas pracujących organa wykonawcze tych rad narodowych, co jest niezbędnym warunkiem dalszej i skuteczniejszej, niż dotąd, walki z biurokratyzmem, z bezdusznym formalizmem, z dygnitarstwem, ze wszelkiego rodzaju przejawami odrywania się od mas, od ich potrzeb, ich bolączek i ich inicjatywy.

Takie więc jest w swej istocie znaczenie tego, że w miejsce dotychczas istniejących urzędów jako organ jednolitej władzy państwowej wchodzi rada narodowa, która następnie wybiera swój organ wykonawczy, tj. prezydium rady narodowej.

Struktura organizacyjna

Oprócz tego powiązania w linii poziomej prezydium rady narodowej ze swoją radą narodową i poziomej zależności w stosunku do swojej rady narodowej, zasadniczej zależności, stanowiącej cechę demokratyzacji władzy, projekt ustawy przewiduje dla prezydiów rad narodowych powiązania pionowe w stosunku do prezydiów rad narodowych wyższego stopnia. Ustawa mianowicie mówi, że prezydium rady narodowej, działając z jednej strony stosownie do uchwał swojej rady, z drugiej strony działa zgodnie z wytycznymi i instrukcjami prezydium rady narodowej wyższego stopnia, a prezydium wojewódzkiej rady narodowej działa stosownie do uchwał swojej rady narodowej oraz zgodnie z wytycznymi i instrukcjami Rady Ministrów oraz właściwych, ze względu na rodzaj sprawy, ministrów.

Ta pionowa zależność prezydiów rad narodowych od wytycznych i instrukcji prezydiów rad narodowych, a więc rad stopnia, czy wreszcie od wytycznych i instrukcji Rady Ministrów, dopełnia demokratyzacji władzy państwowej, gdyż prezydia rad narodowych wyższego stopnia są z kolei organami wykonawczymi swoich rad narodowych, a więc rad narodowych również wyższego stopnia.

Prezydium rady narodowej, jak już powiedzieliśmy, działa kolegialnie, projekt ustawy uwypukla rolę przewodniczącego prezydium rady narodowej, który kieruje pracami prezydium, jest odpowiedzialny za wykonanie uchwał prezydium, przygotowuje posiedzenia prezydium, kieruje działalnością wydziałów prezydium i czuwa nad należytym wykonaniem uchwał rady i wytycznych władz zwierzchnich.

Chodzi mianowicie o to, aby przy zachowaniu zasady kolegialności ustalić indywidualną odpowiedzialność zarówno za kolegialną pracę prezydium, jak i za operatywne kierownictwo.

Operatywne wykonawstwo w dziedzinie spraw, należących do właściwości rad narodowych należeć będzie do wydziałów prezydium rady narodowej. Wydziały prezydium rady narodowej są w swojej działalności podporządkowane radzie narodowej i jej prezydium. Przy wydziałach powtarza się także, istniejące przy prezydiach rad narodowych, pionowe podporządkowanie wydziałów odpowiednim wydziałom prezydium rady narodowej wyższego stopnia.

Przewidujemy, że równocześnie z realizacją reformy ustalimy jednolitą nazwę wydziałów prezydium rady narodowej dla wszystkich, różnie się dotychczas nazywających organów zarządu państwem, np. kuratoriów, inspektoratów, izb itp.

Rada Państwa organem kierowniczym rad narodowych

Projekt ustawy przewiduje, że zwierzchni nadzór nad radami narodowymi sprawować będzie Rada Państwa, w szczególności: zarządzając wybory do rad narodowych, rozpatrując sprawozdania wojewódzkich rad narodowych, udzielając radom narodowym wytycznych i instrukcji, nadając kierunek działalności radom narodowym w dziedzinie kontroli społecznej, rozpatrując sprawy, związane z funkcjonowaniem rad narodowych i ich organów i mając prawo uchylenia uchwały rady narodowej lub jej prezydium, jeżeli uchwała jest sprzeczna z prawem lub niezgodna z zasadniczą linią polityki państwa.

Reforma wymagać będzie oczywiście zasadniczej reorganizacji dotychczas istniejącego zespolonego i niezespolonego aparatu administracji rządowej, a także samorządu.

I tak: **zniesione zostaną stanowiska wojewody, wicewojewody, starosty, wicestarosty, prezydenta i wiceprezydenta miasta, burmistrza, wiceburmistrza oraz wójta i podwójciego. Zniesione zostaną wydziały wojewódzkie i powiatowe oraz kolegia zarządów miejskich, zniesione zostaną urzędy wojewódzkie, starostwa, zarządy gminne i zarządy miejskie. Zniesione zostaną wszystkie terenowe organa administracyjne, podległe dotychczas ministrom: finansów, oświaty, pracy i opieki społecznej, jak również P.K.P.G.**

Cały dotychczasowy zakres właściwości tych zniesionych organów przejęty zostanie przez rady narodowe oraz ich organa.

Pracownicy państwowi i samorządowi, zatrudnieni w tych zniesionych organach, przejdą do służby w odpowiednich wydziałach prezydiów rad narodowych.

Realizacja ustawy najdalej w ciągu dwu miesięcy

Dla całości tej reformy i przekształcenia dotychczas istniejących organów przewidujemy pewien okres przejściowy, w zasadzie niedługi, jedno- lub dwumiesięczny, w czasie którego Rada Ministrów regulować będzie realizowanie tej ustawy na poszczególnych odcinkach.

Przewidujemy również, że w okresie dopóki rady narodowe nie będą posiadać ustalonych dochodów, dostatecznych dla pokrycia wszystkich ich potrzeb, — w budżecie państwowym przewidziane będą sumy niezbędne dla zrównoważenia budżetów terenowych.

Podziału tych sum dokonywać będzie powołany w drodze ustawy fundusz wyrównawczy dla budżetów terenowych, który zastąpi dotychczas istniejący samorządowy fundusz wyrównawczy.

Tak wygląda w skrócie treść zamierzonej reformy od strony przede wszystkim organizacyjnej.

Rzecz jasna, że ta strona organizacyjna reformy splata się bardzo ściśle z jej treścią polityczną i jest jej konsekwencją.

Cóż więc jest zasadniczą treścią polityczną tej rewolucyjnej reformy?

Aby wyzwolić jeszcze więcej inicjatywy twórczej mas

Po pierwsze — rady narodowe, stając się terenowymi organami jednolitej władzy państwowej, będą formą jeszcze pełniejszego niż dotychczas wykonywania władzy przez masy ludowe, będą środkiem mobilizowania inicjatywy, energii i twórczej zdolności mas — będą formą przyciągania milionowych mas ludzi pracy do bezpośredniego udziału w rządzeniu państwem.

Po drugie — skupienie władzy w ręku rad narodowych oznacza zniesienie sprzecznego z istotą państwa ludowego podziału na administrację rządową i samorządową, stanowiącego pozostałość obalonego ustroju kapitalistycznego.

Poprzez rady narodowe, jako organa jednolitej władzy państwowej, realizować się będzie demokratyczna władzę mas ludowych z klasą robotniczą na czele, stanowiącą cechę państwa demokracji ludowej.

Poprzez rady narodowe, jako organa jednolitej władzy państwowej, rosnąć będzie udział mas pracujących w rządzeniu państwem.

Dobrze funkcjonujące, doskonalące na praktyce swą działalność rady narodowe staną się czynnikiem dalszego ożywienia życia gospodarczego i kulturalnego w terenie, staną się potężnym czynnikiem wzrostu świadomości najszerszych mas.

Zwiększenie kontroli społecznej

Dobrze funkcjonujące rady narodowe wzmocnią i rozwiną wszystkie formy kontroli społecznej, przyczyniając się tym samym do podniesienia poziomu pracy we wszystkich dziedzinach.

Dobrze funkcjonujące rady narodowe staną się najbardziej skutecznym orężem mas pracujących w walce z biurokratyzmem niektórych ogniw aparatu państwowego, w walce mas pracujących o pełną demokratyzację zarządu państwem.

Dobrze funkcjonujące rady narodowe położą kres wszelkim szkodliwym przejawom biurokratycznego centralizmu i funkcjonalizmu w niektórych dziedzinach zarządu państwem, strzegąc natomiast zasady centralizmu demokratycznego.

Na Kongresie Zjednoczeniowym powiedział Prezydent BOLESŁAW BIERUT:

„Ogromne możliwości dalszej demokratyzacji Polski Ludowej są założone w procesie rozwojowym rad narodowych, w rozszerzaniu zakresu działania związków zawodowych jako szkoły rządzenia, w dalszym rozwoju form kontroli społecznej, oraz w udziale czynnika społecznego w państwowych organach kontroli produkcji, w wymiarze sprawiedliwości itp."

Przedstawiony dzisiaj Sejmowi przez Radę Państwa i Radę Ministrów **projekt ustawy o terenowych organach jednolitej władzy państwowej jest doniosłym rewolucyjnym krokiem w kierunku pogłębienia twórczych, rewolucyjnych przeobrażeń i dalszej demokratyzacji Polski Ludowej.**

Jesteśmy przekonani, że ta zamierzona reforma jest niezbędnym i doniosłym czynnikiem budowy fundamentów socjalizmu w Polsce.

Od konsekwentnej realizacji tej reformy, od zrozumienia jej sensu przez wszystkich, zależy, czy stanie się ona w przyszłości takim przełomem w dziedzinie demokratyzacji władzy, jakim były dla perspektyw rozwojowych naszego narodu w kierunku socjalizmu — reforma rolna i nacjonalizacja przemysłu. (Huczne oklaski.)

Komentarz dnia

Układ o przyjaźni i pokoju

Mija trzecia rocznica podpisania układu o przyjaźni i wzajemnej pomocy między Polską a Czechosłowacją. Mija trzeci rok współpracy dwóch narodów, które po zrzuceniu kajdanów kapitalizmu stanęły do wielkiej, twórczej pracy nad budową podstaw ustroju socjalistycznego.

Wspólność interesów, podobieństwo nowych, głęboko demokratycznych i sprawiedliwych metod rządzenia, wspólne cele i dążenia obu społeczeństw sprawiają, że układ o przyjaźni i wzajemnej pomocy stał się uroczystym dokumentarnym potwierdzeniem szczerych uczuć i pragnień Polaków, Czechów i Słowaków. Jednocześnie układ nadał tym uczuciom realne formy przyjaznej współpracy dla dobra obydwu społeczeństw, dla dobra obozu postępu i pokoju.

Układ z 10 marca 1947 ma dla nas specjalną wymowę w świetle przedwojennej polityki rządów sanacyjnych. Choć to czasy odległe, choć przejmują nas wstrętem i oburzeniem, to jednak nie możemy pominąć milczeniem haniebnego przymierza faszysty i zdrajcy Becka z Hitlerem, skierowanego przeciwko bratniemu narodowi czechosłowackiemu. Wbrew woli narodu polskiego, wbrew jego przyjaznym uczuciom do Czechów i Słowaków, hitlerowskie marionetki w kapitalistyczno-obszarniczym rządzie polskim zgrywały się w rolach miniaturowych imperialistów. Taka „polityka" m. in. doprowadziła do katastrof z lat 1938 i 1939 r.

Dziś, gdy władzę w Polsce i Czechosłowacji sprawuje wolny lud, przyjaźń obydwu bratnich narodów rozwija się, staje się podstawą bliskich, serdecznych stosunków, ożywia wymianę gospodarczą i kulturalną, przynosi niewyczerpane źródło korzyści. Jednocześnie przyjaźń ta staje się gwarancją bezpieczeństwa obydwu krajów. Układ z 10 marca stwierdza wyraźnie, iż jednym z jego celów jest zapewnienie pokojowego rozwoju obu narodom oraz, że wspólna obrona przed ewentualnym niebezpieczeństwem leży w interesie utrzymania powszechnego pokoju i międzynarodowego bezpieczeństwa.

Dla żądnych wojny imperialistów z Wall Street i europejskiej sfory pogrobowców Hitlera układ o przyjaźni i pomocy jest groźnym sygnałem ostrzegawczym. Sojusze bowiem wolnych odrodzonych państw demokratycznych oraz ich sojusze z mocarstwem socjalistycznym — Związkiem Radzieckim, są żelaznymi sojuszami. Tworzyli je sami obywatele — ludzie pracy, pragnący pokoju i bezpieczeństwa, aby móc dalej budować nowe, sprawiedliwe życie. Takie sojusze sprawiają, że obóz pokoju i postępu, w oparciu o potęgę Związku Radzieckiego, decyduje dziś o układzie sił na świecie. Siły pokoju przeważają.

Od podpisania układu minęło trzy lata. Trzy lata wytężonej pracy w obydwu krajach. Niesposób tu wyliczyć jakie zdobycze, jakie wielkie osiągnięcia zanotowały na swych kontach obydwa bratnie narody w tym okresie, jak wiele dokonano dla zlikwidowania reszty kapitalizmu w aparacie gospodarczym, dla wzmożenia produkcji, o którą opiera się dobrobyt ludzi pracy, dla poszerzenia akcji socjalnej itd. itd.

Symbolem naszej przyjaźni i bliskiej współpracy jest port w Szczecinie, gdzie Czechosłowacja otrzymała część nadbrzeża, które już wspólnymi siłami odbudowano — „Czechosłowacki port" w Szczecinie — oto przykład współżycia dwu wolnych narodów, współżycia które ma na celu dobro drugiego narodu. Takie współżycie możliwe jest tylko poza granicami zaborczych wpływów imperialistycznych.

Przyjaźń polsko-czechosłowacka popłynęła po wojnie potężną falą, falą niewstrzymaną, bo płynącą ze szczerych ludzkich pragnień, ze świadomości swobody i sprawiedliwości, rządzących w obydwu naszych krajach po obaleniu sztucznych przegród, wzniesionych przez dawne rządy kapitalistyczne. Układ z 10 marca 1947 r. jest wyrazem dążeń obydwu narodów do zabezpieczenia wolności, do zabezpieczenia pokoju, który pozwoli budować ustrój najbardziej sprawiedliwy.

arb

SAMOLOT

„Zjednoczenie" uratował życie 14-letniego syna rolnika

Z Łęgowa (pow. Świebodzin) wystartował w tych dniach samolot sanitarny „Zjednoczenie" pilotowany przez st. instruktora pil. Tadeusza Szymańskiego. Lot odbywał się na wezwanie Ubezpieczalni Społecznej. Samolot przewiózł do szpitala w Łodzi syna rolnika K. Bartkowskiego celem przeprowadzenia natychmiastowej operacji. Choremu towarzyszyła pielęgniarka US Władysława Sikorska.

Ze względu na ciężki stan chorego, samolot wystartował mimo złych warunków atmosferycznych, ratując tym samym życie 14-letniego chłopca. (c)

Liceum Rolnicze w LESZNIE też kontraktuje uprawy

W ramach realizacji planu sześcioletniego władze państwowe duży nacisk kładą na uprawę tych płodów rolnych, które są już obecnie potrzebne lub będą w przyszłości potrzebne celem uniezależnienia się od dostaw zagranicy.

W Lesznie przoduje pod tym względem Państwowe Liceum Rolnicze. W bieżącym roku uprawiać będzie na podstawie umów plantacyjnych buraki cukrowe, ziemniaki, jęczmień browarniany, groch, rzepak.

W uprawie ogrodowej zakontraktowano: cebulę, majeranek oraz rośliny lekarskie. Uczniowie Liceum przekonują się naocznie na zajęciach, że kontraktowanie roślin jest opłacalne i korzystne dla producenta z jednej, a dla państwa z drugiej strony. Kontraktacja tak pojęta i prowadzona w szkole staje się dla ucznia nawykiem, który stosować będzie po opuszczeniu szkoły w terenie, spełniając w ten sposób swe obowiązki rolnika. (pl)

30 dziecińców wiejskich w pow. Inowrocławskim

Inspektorat Szkolny w Inowrocławiu przewiduje w roku bieżącym w miesiącach lipcu i sierpniu zorganizować na terenie powiatu inowrocławskiego — 30 dziecińców dla dzieci wiejskich. W ten sposób odciąży się rodziców, pracujących w polu, od opieki nad dziatwą. Koszty utrzymania dziecińców pokryte będą z akcji socjalnej. (x)

Cała Wielkopolska uroczyście obchodziła
Międzynarodowy Dzień Kobiet

W ubiegłą środę na terenie całego kraju odbyły się uroczyste akademie zorganizowane przez organizacje kobiece. Również w południowych powiatach województwa poznańskiego nie było miasta ani miasteczka oraz większej wsi, w których by kobiety nie dały wyrazu swojej solidarności w dążeniach do zapewnienia pokoju na świecie, postępu i dobrobytu.

Na terenie Leszna

we wszystkich fabrykach i zakładach pracy odbyły się uroczyste akademie, na których, wygłoszone zostały referaty na temat znaczenia Dnia Kobiet. Pracownice poszczególnych zakładów w ramach zespołów świetlicowych wystąpiły z bogatymi programami artystycznymi. Wiele aktywistek społecznych i przodownic pracy otrzymało nagrody pieniężne i dyplomy. M. in. wyróżnione zostały:

Maria Andrzejczak, zatrudniona od 1945 r. w Państw. Zakładach Przemysłu Odzieżowego, pierwsza przodownica wyrabiająca stale około 150 proc. normy, udzielająca się bardzo w życiu społecznym jako członkini L.K. i TPPR.

Stanisława Glabs pracownica Oddziału Mechanicznego w Lesznie na PKP pracująca jako asystentka od 1946 roku, która za wybitną pracę społeczną i zawodową otrzymała w styczniu br. awans na kier. działu personalnego.

Łucja Szyguła, jedna z najmłodszych pracownic „Spółdzielni Pracy „Leszczynianka", przeciętnie wyrabiająca na maszynie po 130 proc. normy, również członkini Ligi Kobiet i SP.

Irena Kaczmarek, ekspedientka w PSS „Ogniwo" nagrodzona za wyróżnienie się w pracy społecznej (udział w zespole świetlicowym) i zawodowej.

Stanisława Dolata, pracująca 24 lata w firmie „Kanold" jako zawijaczka, wykonująca przeciętnie około 200 proc. normy, udzielająca się bardzo w życiu społecznym i świetlicowym, delegatka na III Krajowy Zjazd Zw. Zaw. Prac. Przemysłu Spożywczego w Warszawie.

Bronisława Leonarczyk, zatrudniona w Zachodnio-Polskiej Zbiornicy Surowców od 11 lat, aktywna członkini L. K. i TPPR. (R)

W Leszczyńskim Państw. Liceum Pedag.

Międzynarodowy Dzień Kobiet również uczciły junaczki Hufca Żeńskiego SP uroczystą akademią. Po referacie odczytano rozkaz Komendy „Służby Polsce" o awansie do stopnia podhufcowych — 7 junaczek, do stopnia patrolowych — 11, starszych junaczek — 16. W uchwalonej deklaracji junaczki Hufca Żeńskiego Państw. Liceum Pedag. w Lesznie postanowiły założyć szkolne Koło Ligi Kobiet i wszystkie do niego wstąpić.

Na akademii tej dyr. mgr M. Chudziński wręczył ob. A. Śnieżyńskiej, nauczycielce Liceum, pismo Kuratorium Okręgu Szkolnego Poznańskiego, wyrażające podziękowanie za pracę na polu oświaty w okresie budowania podstaw socjalizmu w Polsce Ludowej.

Uroczystość zakończono częścią artystyczną w wykonaniu junaczek.

W Środzie

W Środzie odbyła się uroczysta akademia, dla członkiń Ligi Kobiet przy Starostwie. Akademię zagaiła prezeska Zarębianka. Referat wygłosiła ob. Bronisława Świtalska, a ob. Malicka zadeklamowała wiersz „Nocą czuwają gwiazdy" St. Szydłowskiego.

Na akademii tej zostały wyróżnione listami pochwalnymi oraz nagrodami po 3000 zł, następujące pracownice Starostwa ob. ob.: Cieślarczykówna, Świtalska oraz Wydziału Powiatowego: Zandrowiczowa i Praissówna. Aktu wyróżnienia dokonał wicestarosta Ochociński. Następnie odczytane zostało oświadczenie, w którym członkinie zobowiązały się stać wiernie na straży demokracji ludowej i światowego pokoju. Oświadczenie to zostało przyjęte burzą oklasków.

W związku z uczczeniem tego dnia członkinie Ligi Kobiet przy tut. Starostwie zobowiązały się zakupić dla młodzieży wsi produkcyjnej w Zdziechowicach i Pławcach bibliotekę. (fk)

Pogotowie w SOM-ach powiatu leszczyńskiego
przed pracami siewnymi i orką wiosenną

W powiecie leszczyńskim znajduje się 7 Spółdzielczych Ośrodków Maszynowych oraz 1 POM w Rydzynie, który powstał dopiero w połowie lutego br. Ośrodki te dysponują 7 traktorami, 160 siewnikami oraz innym sprzętem rolniczym i całkowicie zaspokajają potrzeby mało i średniorolnych.

Z inicjatywy PZGS i kierownictwa SOM-ów podjęto uchwałę przedterminowego wykonania remontów, a mianowicie zamiast do 15 marca — do 10 bm. Wszyscy pracownicy ośrodków przystąpili z entuzjazmem do pracy nad zrealizowaniem planu remontu w uchwalonym terminie.

Jeśli chodzi o orki wiosenne, to zgłoszono dotychczas zapotrzebowanie traktorów na zaoranie 270 ha oraz wykonanie siewu na obszarze 940 ha, oczywiście w pierwszym rzędzie uwzględnione są potrzeby mało i średniorolnych. Nad planowym wykonaniem akcji siewnej oraz właściwym użyciem maszyn i narzędzi czuwają Komitety Zespołowe przy SOM-ach oraz kierownictwa Ośrodków. Ponadto Komisja Kontroli Społecznej z Leszna przeprowadza od czasu do czasu lustrację Ośrodków sprawdzając stan maszyn oraz postępy w remoncie.

Należy jeszcze dodać, że wszelkie trudności związane z brakiem części zamiennych do siewników zostały w międzyczasie pokonane. Również zagadnienie pomieszczeń dla cięższych maszyn zostało po części rozwiązane, gdyż przekazuje się na ten cel większe budynki poniemieckie. (pl)

Harcerze z Rostarzewa będą starali się przodować

Przykładem właściwego wyrobienia ideologicznego jest szkolna 5 drużyna harcerska im. Stefana Czarneckiego w Rostarzewie gm. Rakoniewice. Drużyna ta redaguje gazetki ścienne i ozdabia pomysłowo ściany poszczególnych klas. Ostatnio za pomocą ilustracji, zdjęć i wykresów porozmieszczanych na ścianach klas zaznajomiła kolegów szkolnych o planie sześcioletnim. Dużym zainteresowaniem cieszy się również cykl: Poznaj kraje Związku Radzieckiego.

Drużyna w Rostarzewie wezwała w lutym 12 drużynę harcerską im. Tadeusza Kościuszki w Rakoniewicach do współzawodnictwa. Ta ostatnia współzawodnictwo przyjęła i obecnie obie drużyny rywalizują w organizowaniu stałych odczytów w szkole i poza szkołą, w dekorowaniu klas i świetlic szkolnych, w zbiórkach poszczególnych drużyn, w rozwoju biblioteki i czytelnictwa, w współpracy z Radą Pedagogiczną i z innymi organizacjami szkolnymi i pozaszkolnymi oraz w pracy w dziedzinie ochrony przyrody.

Poza tym drużyny harcerskie Rostarzewa i Rakoniewic prowadzą wymianę prelegentów w organizowaniu odczytów o aktualnych zagadnieniach Polski Ludowej, a wiosną urządzą kilka wspólnych gier polowych i sportowych. W specjalnym piśmie do Komendy Hufca harcerze z Rostarzewa proszą o rozstrzygnięcie wyniku współzawodnictwa na końcu roku szkolnego. „Chcemy podjąć współzawodnictwo z dalszymi jeszcze drużynami w powiecie. Nasza akcja ma na celu ożywienie pracy innych mało żywotnych drużyn harcerskich. Będziemy starali się przodować wśród drużyn harcerskich — kończą swój pełen zapału list harcerze z Rostarzewa. (kh)

Wieści z Dolska

Niedawno w Dolsku odbyła się akademia z okazji 32 rocznicy powstania Armii Radzieckiej. Akademię tę urządził Gm. Kom. TPPR przy udziale szkoły.

Również odbył się w sali Zarządu Gminnego walny zjazd delegatów i członków ZSL z terenu gminy. Na zjeździe tym dokonano wyborów nowych władz ZSL. Stanowisko prezesa powierzono ob. M. Rembowskiemu, sekretarzem zaś został ob. Stanisław Wnuk. (Efka)

Powiększają się szeregi ZSL

Na walnym zjeździe kół gromadzkich ZSL w gminie Święciechowa, pow. Leszno 26 lutego br. podjęto na wniosek prezesa Komitetu Gminnego — Effenberga uchwałę zwerbowania do szeregów ZSL z okazji Międzynarodowego Dnia Kobiet — 50 kobiet wiejskich, a do końca br. 150 członkiń.

Z meldunków, jakie nadesłał Komitet, wynika, że zobowiązanie zostało wykonane, gdyż w dniu 7 bm., czyli w przeddzień Międzynarodowego Dnia Kobiet podpisała deklarację członkowską 50 z rzędu kobieta. (pl)

11 KRONIKA MARZEC

SOBOTA Konst. Bened. | Słońce w.: 6.18, zach.: 17.49 | Księżyc w.: 2.50, zach.: 9.07

Handel łańcuszkowy na jarmarku w Środzie

Na ostatnim jarmarku 7 bm. Społeczna Komisja Ochrony Rynku i walki ze spekulacją przy kontroli straganów natrafiła na handel łańcuszkowy. Nielegalnymi kupcami okazali się Jadwiga Bejmowicz, Jadwiga Andrzejczak oraz Wanda Polowczyk, wszyscy z Poznania. Kupcami tymi zajęła się Komisja Specjalna. (fko)

KOŚCIAN

Walny zjazd powiatowy delegatów kół Tow. Przyjaźni Polsko-Radzieckiej odbędzie się w sali Związku Młodzieży Polskiej w Kościanie 12 bm. o godz. 10.

Mecz szachowy

Ubiegłej niedzieli został rozegrany w świetlicy ZKK w Lesznie mecz szachowy pomiędzy reprezentacją „Kolejarzy" ze Zbąszynka a świetlicowym zespołem szachowym ZZK. Zwycięstwo odniosła drużyna gości w stosunku 3½:1½. Jedyne punkty dla pokonanych zdobyli: ob. Twerjanowicz W. 1 i ob. Kościelniak ½. (R)

Bluzki, wiatrówki, spódniczki „MODA i ŻYCIE" nr 8 d849

Chłopi zwracali uwagę
a Zarząd GSSCh w Lipnie nie dopilnował

W nocy z niedzieli na poniedziałek zawalił się na resztówce w Górce Duchownej śpichrz ze zbożem, należący do Gminnej Spółdzielni w Lipnie pow. leszczyńskiego. Przyczyną katastrofy był wysoki poziom wody w piwnicy, na skutek czego podmyte zostały fundamenty spichrza, który pod ciężarem zmagazynowanego zboża runął. Z powodu katastrofy około 45 ton pszenicy jarej siewnej oraz żyta zmieszało się i znalazło się w wodzie. Po stwierdzeniu wypadku wezwano okoliczne Ochotnicze Straże Pożarne, które przystąpiły do wypompowania wody i rozbiórki spichrza celem wydobycia cennego zboża.

Winę ponosi Zarząd Spółdzielni, który nie dopatrzył wypompowania wody z piwnicy.

W przeddzień katastrofy zwrócono na walnym zebraniu Gminnej Spółdzielni uwagę na wysoki poziom wody w piwnicy i grożące stąd niebezpieczeństwo. Zarząd przyobiecał przystąpić w poniedziałek do wypompowania wody. Okazało się jednak, że było już za późno. Z powodu niedbalstwa powstała dla spółdzielni duża strata. (pl)

KROTOSZYN

W sali Gospody Spółdzielczej w Krotoszynie odbyło się 5 bm. nadzwyczajne *walne zebranie Związku Bojowników o Wolność i Demokrację.*

Nowy zarząd ukonstytuował się następująco: ob. Józef Durski — prezes, Kazimierz Kaus — wiceprezes, Józef Rajewski — sekr., Józef Bugajny — zast. sekr., Wanda Bartecka — skarbniczka. Komisję rewizyjną tworzą: Jan Bartecki, Cegła i Czesław Ptak. (fk)

Co, gdzie i kiedy w Poznaniu

TEATRY

OPERA: piątek o godz. 19 — „Traviata" Verdiego. Obsada: H. Dudicz-Latoszewska, F. Kurowiak, Z. Didur-Załuska, W. Chomiak, A. Łukasik, I. Mikulin, J. Prząda, B. Seremak i M. Woźniczko. Dyrygent: B. Lewandowski, reżyseria: K. Urbanowicz, dekoracje projektu St. Janasika balet układu E. Paplińskiego; sobota — „Wieczór baletowy".

POLSKI: dziś o godz. 19.30 premiera sztuki L. Kruczkowskiego „Niemcy". Jutro — „Niemcy".

NOWY: dziś i jutro o godz. 19.30 — „Profesja pani Warren" B. Shaw'a.

KOMEDIA MUZYCZNA: dziś i jutro — nieczynny.

MŁODEGO WIDZA: dziś i jutro o godz. 17.30 — „Ulica Anny Rudenko" E. Ciurupy.

KINA

Apollo — „Pustelnia Parmeńska" o godz. 15.30, 18 i 20.30; **Bałtyk** — „Ziemia wola" o godz. 15.30, 18 i 20.30; **Muza** — „Volpone" o godz. 15.30, 18 i 20.30; **Rialto** — „Torpedowiec nieugięty" o godz. 16, 18 i 20; **Warta** o godz. 15, 17 i 19 — „Dzieci z jednego podwórka"; o godz. 11, 12, 13, 14 i 21 — **Aktualności nr 10.**

WYSTAWY

Muzeum Wielkopolskie — wystawa „Mickiewicz — Puszkin" otwarta w dni powszednie od godz. 9—20 a w niedziele i święta od 10—20.

Centralne Biuro Wystaw Artystycznych (Oddział w Poznaniu, al. Marcinkowskiego 28) „Wystawa Związku Artystów-Plastyków Okręgu Warszawskiego". C. B. W. A. otwarta w dni powszednie od godz 10—18 w niedziele i święta od godz. 10—17.

Redakcja. Poznań ul. Działyńskich 10. Telefony: redaktor naczelny 529 09 zast. red nacz. 502 31 sekr redakcji 506 62 dział miejski 502 32 nocny 502 34 i 64 72.

Redaktor naczelny: Jan Zagierski

Prenumerata: Poznań ul. Matejki 66 tel 7332: konto PKO Poznań V-6714.

Biuro ogłoszeń: Poznań ul. Wyspiańskiego 10 I otr. tel 64-75 i 62-70. Konto PKO Poznań nr V-6777

Wydawca: Spółdzielnia Wydawniczo Oświatowa „Czytelnik" Delegatura w Poznaniu ul Wyspiańskiego 10 telefon 62-70

Tłoczono: Wielkopolskie Zakłady Graficzne Przedsiębiorstwo Państwowe Wyodrębnione Zakład Główny w Poznaniu K—1—12598

Radio

Sobota, dnia 11 marca 1950

PROGRAM I (Fala 1339,3 m)

8.45 „Głos mają kobiety"; 8.55 Polska muzyka ludowa; 9.15 Wszechnica Radiowa; 10.00 Skrzynka PCK; 10.55 Aud. szkolna dla klas III—V; 11.15 „Powrót" — fragment powieści „Wiatr z południa"; 11.35 Utwory na flet; 12.55 „Na swojską nutę"; 16.20 „Robert Schumann — kompozytor tygodnia"; 17.15 Polskie pieśni masowe; 18.20 „Głos mają kobiety"; 18.40 „Z naszych pieśni"; 19.00 „Historia muzyki powszechnej"; 21.40 „Słuchacze P. R. piszą... literaci milczą" — felieton; 22.00 „Na dobranoc"; 23.00 Ostatnie wiadomości; 23.10 „Tatry w muzyce polskiej i czeskiej".

PROGRAM II

(Fala Poznania 345,6 m)

6.15 Koncert rozrywkowy; 8.15 Wszechnica Radiowa; 8.35 Pogadanka Ant. Sowińskiego pt. „Prasa radziecka"; 12.25 Muzyka polska; 12.50 O czym pisze dzisiejsza prasa poznańska; 13.00 Muzyka baletowa; 13.35 Aud. szkolna dla klas X—XI; 14.00 Przegląd kulturalny; 14.15 „Życie świetlic" — świetlice jarocińskich zakładów pracy; 14.55 Utwory J. S. Bacha. Wyk.: Jan Rakowski (altówka), Kaz. Flatau (klawesyn); 15.30 Koncert muzyki czeskiej; 16.20 Słuchowisko wg Mikołaja Gogola pt. „Martwe dusze"; 16.50 Lokalne wiadomości sportowe; 17.00 „Przy sobocie po robocie"; 18.00 Z kraju i ze świata; 18.15 Koncert muzyki ludowej; 18.40 Wszechnica Radiowa; 19.00 Aud. dla wsi; 21.00 Muzyka w wyk. chóru i orkiestry Rozgł. Łódzkiej; 21.40 Onowieść radiowa o Adamie Mickiewiczu; 22.00 Aktualia kulturalne; 23.15 Muzyka taneczna.

MURARZY, cieśli, dekarzy, blacharzy, brukarzy oraz robotników drogowych i budowlanych przyjmie natychmiast

Miejskie Przedsiębiorstwo Budowlane — ul. Grobla 15, pokój 16 550b

Wolne posady

Apteka Ubezpieczalni Społecznej w Lesznie przyjmie zaraz 2 siły fachowe farmaceutyczne do receptury i ekspedycji. — Zgłoszenia należy kierować do Ubezpieczalni Społecznej w Lesznie. 976a

Młodszy czeladnik piekarski potrzebny. Włodarczak piekarnia, Czarnków n. Not. 974a

Monterów, ślusarzy, blacharzy samodzielnych oraz tokarza zaraz. — Brzeskiauto Jakuba Wujka 8. p2489

Fryzjerka potrzebna od 15 marca. Zgłoszenia Zakład Fryzjerski Kowary ul. Wiejska 18. 572b

Pomocnik krawiecki rzeczniarka również na spodnie. Tylko pierwszorzędne siły, kat. I. Dolski Matejki 67. 4339

Nauka

Półroczny Kurs Handlowo-Administracyjny rozpoczynamy 3 kwietnia. Kursy Handlowo Administracyjne Izby Przemysłowo-Handlowej Wawrzyniaka 33 p2203

Trzymiesięczne nowoczesne korespondencyjne kursy księgowości, angielskiego. Łódź skrzynka 163. 553b

Szkoła Przysposobienia Handlowego plac Wolności 2 — przyjmuje zapisy na 3-mies. kursy stenografii, maszynopisma i księgowości wraz z przebitkową i jednolitym planem kont. 901a

OGŁOSZENIA DROBNE

Osobiste

Za zniewagi uczynione Natalii Gniteckiej z Pleszewa w różnych pismach przepraszam i pomówienia tamże zawarte cofam. Stanisław Dorsz Pleszew. B254

Psa myśliwskiego tresowanego sprzedam. Marcina 48 m. 6. 4334

Wózek dziecięcy w dobrym stanie nowoczesny sprzedam. Rynek Śródecki 15 m. 15. 4346

Sprzedaże

Samochód półciężarowy marki „Hanomag" z dwoma zapasowymi motorami stan dobry maszynę do pisania „Olimpia" zaraz sprzeda „Krystyna" Gorzów Wlkp. Obotrycka 13a. 988a

Odbiornik wysokiej klasy 12-lampowy, 2-głośnikowy, klawiszowy. Inform.: firma „RENOMA", — Stary Rynek 23, tel. 97-77. p2537

Zegarek damski „Cyma" z bransoletką nowoczesną złoto 14 karatowe, okazyjnie sprzedam. Of. Głos Wlkp. nr 966a.

Parcelę z zabudowaniami centrum Gniezna sprzedam. Oferty Głos Wlkp. nr 4332.

Samochód osobowy Fiat 1500 na chodzie w dobrym stanie na sprzedaż. Zgłoszenia Krotoszyn, Telefon 267. 570b

Maszynę damską „Singer" Gorczyszewskiego 8a m. 15 (boczna Jackowskiego). 4344

Zabudowania fabryczne domem mieszkalnym idealną połowę sprzedam zaraz. Oferty Głos Wlkp. nr 4328

Samochód „Citroen" jedenastka na chodzie z dwoma zapasowymi silnikami skrzynką biegów dyferencjałem zapasowe części podwozia Stanisław Pietrzyński Poznań Zwierzyniecka 8 tel 90-54. 4357

Maszynę damską „Singera" sprzedam, Kraszewskiego 13 m. 7. 4363

Kupna

Parcelę przy Poznaniu kupię. Oferty: PAR, Ratajczaka 7, dla 3.174. p2485

Łom srebrny kupuje Laboratorium Chemiczne Kaiser Poznań Półwiejska 39 p1913

Kupię motor do 12 KM na ropę Rygas Poznań — Szczepankowo. 4342

Kupię samochód małolitrażowy tylko w dobrym stanie Opel Olimpia Kadet, Mercedes 170 V. Zgłoszenia Krotoszyn Telefon 267. 569b

Łom srebrny kupuje Laboratorium Chemiczne, Poznań Libelta 11. p2513

Maszynę do szycia, gabinetową tylko w dobrym stanie. Oferty Głos Wlkp nr 4322.

Maszyny biurowe W. Rohowski i Ska. Poznań Mielżyńskiego 18. p2523

Dzierżawy

Gospodarstwo 15 ha inwentarzem żywym martwym (Środa Pozn.) również na ogrodnictwo. Of. Głos Wlkp. nr 4324.

Budynki gospodarskie dobrym stanie 2 ha ziemi wraz z inwentarzem martwym zaraz do wydzierżawienia. Warunki dogodne. Kolei. kościół szkoła na miejscu R. Czarnecki Goraj pow. Skwierzyna. 977a

Gosp. P. G. R. Przecław stacja i poczta Niegosławice powiat Szprotawa potrzebuje zaraz na ogólnych warunkach umowy zbiorowej, **kierownika źrebięciarni**, dobrego znawcę i miłośnika koni do hodowli i pielęgnacji 100 źrebaków.

Kilku dobrych **traktorzystów, rymarza, stelmacha** — (kołodzieja), **murarza** — dekarza, dobrego **mechanika maszynistę, szwajcara** z własną obsługą do zarodowej obory, kilku **ordynariuszy** z posyłką.

Mieszkania wyremontowane z elektrycznością zapewnione, szkoła, kościół w miejscu. 991a

Zguby

Skradzione odcinek zameldowania wystawiony przez Zarząd Gm. w Trzcielu. Między rzecz. Tekla Szerement Sierczynek p. Trzciel. 987a

Zgubione kartę RKU Wągrowiec Bronisław Cholewiński Brudzyń poczta Janowiec Wlkp. 986a

Zgubiono, książeczkę wojskową RKU Szamotuły, książeczkę czeladniczą — murarską. Świadectwo ukończenia 6-miesięcznego kursu czeladniczego zaśw. Państw. Ośrodka Szkol, Zaw. Budownictwa, metryke urodzenia zameldowanie milicyjne, na nazwisko Marian Dobek. 4336

Zgubiono książeczkę wojskową wystawioną przez RKU Jarocin oraz kartę rowerową Zarządu Gminnego Rozdrażew na nazwisko Józef Baran Dąbrowa powiat Krotoszyn. 571b

Zgubiono legitymację służbową Nr 2140. Helena Kuklik Zielona Góra Krawiecka 2. 989a

Zgubiono wymeldowanie Zabór. Sabina — Tadeusz Drożdżowie. Zielona Góra Daszyńskiego 7. 990a

Zgubiono zameldowanie milicyjne na nazwisko Teresa Fabiś. 4364

Zgubiono kartę rejestracyjną RKU Chorzów, Lech Kempiński, Bytom Fałata 27 4354

Dnia 7 marca 1950 r. zmarł po krótkich lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najukochańszy ojciec, brat, szwagier, siostrzeniec, stryj i kuzyn, śp.

Marian Gniatczyński

właściciel apteki

przeżywszy lat 64.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 11 bm., o godzinie 10 z kościoła w Skalmierzycach Nowych na cmentarz parafialny.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona, córki i rodzina

Skalmierzyce Nowe, Poznań 4380

Przez uchylone ucho

Adwokat pana mecenasa

Jeden z kolegów-redaktorów „Głosu"„ podpisujący się „Z. J.", poruszył przed niedawnym czasem w reportażu o wzorowym przedszkolu TPD przy ul. Senatorskiej, sprawę ogródka wokół willi. Ogródek ten w lwiej części (od południa!) należy z tarasem i basenem do pewnego mecenasa. Tylko mały skrawek ogródka (od północo-wschodu!) przydzielono dużej gromadzie dzieci przedszkola.

Po tej enuncjacji dostaliśmy kilka listów, których autorzy dają wyraz swemu oburzeniu z powodu takiego stanu rzeczy i zapytują, czy nie ma sposobu, aby zmienić używalność obu części ogrodu w sensie odwrotnym. Aliści przyszła i kartka pocztowa jedna jedyna, w obronie pana mecenasa, zaadresowana do autora reportażu. Można się było spodziewać, iż jej anonimowy adresant — występując w roli adwokata pana mecenasa — zdobędzie się na szczególnie trafną i poważną argumentację, zarówno etyczną jak i prawną.

Oto treść karty:

„Ob. Z. J.! Z Waszej pogawędki wynika, że jesteście człowiekiem pomylonym w 100 proc., jeżeli chodzi o ogród pana mecenasa... (tu nazwisko). W sądzie ubierają się w togi — wiecie co to jest? A no są jeszcze różni ludzie, którzy dopiero powinni się nauczyć choćby myśleć logicznie. Kochasiu!

W TPD braknie pracza do prania posiusianych majteczek — zgłoś się tam a zarobisz więcej niż pisaniem."

Tak pisze adwokat pana mecenasa.

W post scriptum była wzmianka, żeby połatygować się do ogrodu i zobaczyć że wypoczywają tam „wszyscy adwokaci z Poznania".

Kolega Z. J. nie wierzył, aby od rana do drugiej godziny w południe (gdyż tylko w tym czasie dzieci są w przedszkolu) „wszyscy adwokaci Poznania" mieli czas wolny i — wcale się nie połatygował.

Ale ja połatygowałem się. Byłem trzy razy. Rano, w południe i przed wieczorem. Po rezerwacie pana mecenasa hasały bezustanku dwa wielkie psy...

K-omi

Zapomniani bohaterowie przestworzy

Zanim człowiek ostatecznie opanował przestworza, wynajdując maszyny zdolne unieść go w powietrze, wielu upartych konstruktorów i fantastów łamało sobie głowy w jaki sposób przezwyciężyć niepokonalne zdawałoby się trudności wzniesienia się nad ziemię i swobodnego bujania pod obłokami. Marzenia o lataniu opanowały umysły ludzkie przed wielu już wiekami, a liczni śmiałkowie przypłacili próby latania własnym życiem.

Stare podania chińskie wspominają o mitycznym królestwie Ki-Kuang, którego obywatele posiadali jakoby jedno ramię i troje oczu, a podróżowali w latających wozach, zaopatrzonych w łopatki, służące do unoszenia się w powietrze.

Starożytni Grecy opowiadali sobie legendę o Dedalu i Ikarze — dwu więźniach kreteńskiego króla Minosa. Aby uciec z niewoli Dedal i Ikar skonstruowali wielkie skrzydła z piór ptasich i doczepili je woskiem do ramion. Dedalowi powiodło się przelecieć nad Morzem Egejskim, ale młody i szaleńczy Ikar wzniósł się za wysoko. Słońce stopiło wosk, skrzydła oderwały się od ramion i Ikar runął na ziemię, zabijając się na nadmorskich skałach.

W Anglii znaną jest legenda o kawalerze Aștolfie, który odbył podróż powietrzną z Wysp Brytyjskich do źródeł Nilu na latającym koniu „Hippogryfie".

Za panowania Nerona żył w Rzymie człowiek, który dokonywał prób latania. Nazywano go Szymonem Czarownikiem. Tajemniczy konstruktor zabił się jednak, nie pozostawiając żadnych wyraźnych śladów swej wynalazczości. W XI stuleciu pewien żydowski architekt kazał uszyć szeroki płaszcz dziwnego kroju i ubrawszy go skoczył z istniejącej do dzisiejszego dnia wieży Mansurah w mieście Tlemcen. Śmiałek wykonał dłuższy lot i bez jakiegokolwiek szwanku opadł na ziemię. Dzieje lotnictwa wspominają również pewnego Saracena, który w roku 1 180 przyczepił sobie do ramion skonstruowane przez siebie skrzydła i w obecności cesarza Komnenosa w Konstantynopolu rzucił się z wieży i zabił przy upadku.

Pierwszym uczonym, który zagadnieniem latania zajął się od strony naukowej był słynny artysta malarz, genialny wynalazca, inżynier i konstruktor — Leonardo da Vinci. Pozostały po nim dokładne opisy jego projektów. Da Vinci dał ludzkości podwaliny teoretyczne budowy samolotu. Jemu trzeba przypisać wynalezienie śmigła i prototypu helikopteru. Trzeba jednak było prawie czterech wieków by wynalazki Da Vinci'ego udoskonalić na tyle, że można je było zastosować do machin, które zdolne były unieść się nad ziemię.

(P)

Zegar kurantowy w twierdzy Petropawłowskiej

W Leningradzie w twierdzy Petropawłowskiej niedawno uruchomiono uszkodzony w czasie wojny olbrzymi zegar kurantowy, znajdujący się na dzwonnicy cerkwi tej twierdzy. Zegar umieszczony tam został w 1757 roku. Mechanizm kuranta zajmuje na dzwonnicy przestrzeń 16 m kw. i składa się z przeszło 3 tysięcy części. Niektóre z nich zdumiewają swymi rozmiarami. Tak np. ciężarki zegara ważą prawie tonę. W dzwonnicy o 5 m poniżej znajduje się 11 dzwonów. Ogromny 5-tonowy dzwon wydzwania godziny, pozostałe zaś wykonują melodię hymnu Związku Radzieckiego. Dawniej zegar kurantowy poruszany był ręcznie. Obecnie ustawione zostały specjalne dźwigi, przy pomocy których godziny wydzwaniane są automatycznie. (b)

rys. St. Ziarnkowski

USA odmówiły wiz delegacji Kongresu Obrońców Pokoju

GŁOS SPORTOWY

Kto kogo położy na łopatki

na poznańskiej macie

w międzynarodowym meczu zapaśniczym

RUMUNIA – POLSKA

Nie jest rzeczą przypadku, że drugi po wojnie międzynarodowy mecz zapaśniczy tym razem z Rumunami odbędzie się w Poznaniu Jest to dowodem, że Poznański Okr. Zw. Atletyczny zdał egzamin przygotowania organizacyjnego ostatniego meczu z Bułgarią.

W nadchodzącą niedzielę 12 bm. odbędzie się międzynarodowy mecz zapaśniczy Polska—Rumunia. Już dzisiaj znane są nazwiska reprezentantów Rumunii i Polski. Poniżej podajemy zestawienie poszczególnych par od wagi muszej do ciężkiej:

Butleros — Schneider (Poznań).

Tarziu Dymitrow — Toboła (Śląsk).

Taszer Jon — Klorek (Poznań).

Crasonic Jon — Stróżyk (Kraków).

Guc Dymitrow — Gołaś (Śląsk).

Popowici Nicolaie — Radoń (Kraków).

Bujor Lazar — Szajewski (Warszawa).

Torai Quidin — Gliński (Łódź).

Ostatnie zwycięstwo Rumunów nad reprezentacją Czechosłowacji w stosunku 5:3 świadczy o tym, że nasz przeciwnik dysponuje bardzo dobrymi siłami w tej gałęzi sportu, toteż nasi reprezentanci będą musieli wydać z siebie maksimum umiejętności, aby z tego drugiego po wojnie w Poznaniu meczu zapaśniczego uzyskać jak najzaszczytniejszy wynik.

Atrakcyjne to spotkanie odbędzie się, jak już wspomnieliśmy w niedzielę o godz. 19 w nowej hali Ciężkiego Przemysłu. Kasy czynne będą już od godz. 17.

Rozegrane w Krakowie derby ligi koszykowej pomiędzy: Ogniwo Cracovią a AZS'em zakończyły się spodziewanym zwycięstwem drużyny Ogniwa w wysokim stosunku 71:30. Zwycięzcy byli o klasę lepsi od swego przeciwnika. Najlepszym strzelcem był Pacula, który zdobył 18 pkt.

Drugi mecz ósemki bokserskiej gdańskiego Kolejarza na Śląsku w Siemianowicach z miejscową Stalą zakończył się ich ponowną porażką w stosunku 11:5.

W Schierke odbyły się narciarskie mistrzostwa Niemieckiej Republiki Demokratycznej, które były wielkim osiągnięciem młodego ludowego sportu niemieckiego. Zawody zakończyły się otwartym konkursem skoków, który wygrał Knappe, osiągając odległość 56,5 i 59 m.

Zamykając mistrzostwa przewodniczący niemieckiego komitetu sportowego Horn powiedział, że do udziału w przyszłych mistrzostwach zaproszeni będą zawodnicy ZSRR i krajów demokracji ludowej. Mówca podkreślił, że w Niemieckiej Republice Demokratycznej dąży się do tego, aby ruch sportowy stał się masowym, toteż musi on dotrzeć do wszystkich fabryk i zakładów pracy. „Sportowcy Niemieckiej Republiki Demokratycznej — powiedział na zakończenie przewodniczący Horn — opierać się będą w swej pracy na osiągnięciach zawodników Związku Radzieckiego i sportowców krajów demokracji ludowej.

ZKS Polonia wzywa do współzawodnictwa

Na walnym zebraniu ZKS Kolejarz-Polonia (Warszawa), które odbyło się 2 bm., członkowie klubu powzięli uchwałę, w której m. in. czytamy:

„Widząc we współzawodnictwie największe możliwości i najwłaściwszą drogę do umasowienia sportu i podniesienia tym samym tężyzny fizycznej mas pracujących, postanowiamy wprowadzić w ZKS Kolejarz-Polonii współzawodnictwo indywidualne i zespołowe między sekcjami oraz zobowiązujemy się w ciągu pierwszego roku trwania współzawodnictwa:

rozszerzyć dwukrotnie swoją działalność na wszystkich odcinkach,

wydatnie polepszyć wyniki wyczynowców,

w pełni uzdrowić stosunki w klubie,

przeprowadzić akcję doszkolenia ideologicznego członków klubu oraz

w ciągu trzech lat stworzyć z klubu wzorową pod każdym względem placówkę i zająć czołowe pozycje w sporcie polskim we wszystkich reprezentowanych przez klub dziedzinach."

W zakończeniu uchwały członkowie ZKS Kolejarz-Polonia wzywają wszystkie kluby związkowe w Polsce do wzięcia udziału we współzawodnictwie międzyklubowym pełnych zespołów klubowych.

SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZO-OŚWIATOWA — CZYTELNIK

NOWOŚCI

HENRYK SWOLKIEŃ
SERCE GENERAŁA
Pieśń na chór mieszany i mały zespół orkiestrowy, poświęcona pamięci gen. K. Świerczewskiego (Waltera)
str. 28 zł 450,—

ANTONI CZECHOW
KOŃSKIE NAZWISKO I INNE OPOWIADANIA
str. 34 zł 70,—

JULIAN TUWIM
PAN MALUSKIEWICZ I WIELORYB
str. 12 zł 100,— Wkrótce

WŁODZIMIERZ DUROW
MOJE ZWIERZĘTA
str. 96 zł 150,—

ODPOWIADAMY CZYTELNIKOM

M. P., Rakoniewice. — Odpowiedź została już udzielona i brzmiała: „Radzimy zwrócić się wprost do Muzeum Wielkopolskiego w Poznaniu".

Pierzchała Marian. — Drogi Marysiu! Wybaczamy Ci że nie byłeś obecny na losowaniu. Niestety los nie uśmiechnął się do Ciebie tym razem, ale na pewno w następnym konkursie wygrasz jakąś nagrodę.

St. Nowak. — Szkoły dramatyczne istnieją w Warszawie Łodzi Krakowie i Wrocławiu. Na terenie Poznania nie istnieje żadna tego rodzaju szkoła.

W. Polczyn. — Za pozdrowienia i życzenia serdecznie dziękujemy.

Miś. — Podajemy Panu adresy lekarzy ginekologów: prof. dr Zwoliński, dyr. Kliniki Ginekologicznej Poznań, ul. Polna, lub ul Mickiewicza 16; dr W. Michałkiewicz al. Małopolska 2 m. 4; dr Mikuła ul. Ubezp. Społecznej, ul. Mielżyńskiego 10 m. 7.

Murawska Hanna. — Za miły list dziękujemy. Z materiału nie skorzystamy. Wiersze nadają się raczej do pisma młodzieżowego, gdzie radzimy je posyłać. Życzymy powodzenia w nauce i ukończenia gimnazjum.

(68)

J. Meissner

SZEŚCIU Z „DARU POMORZA"

O godzinie jedenastej przed południem major Wardas spotkał się ze swym synem w hotelu Imperial w Croydon. Przeżywając głęboko zmiany, jakie zaszły w życiu jego ojca — Chaberek był zamyślony i smutny...

— Tak, niezły — powiedział Wardas z odcieniem niczym nie usprawiedliwionej aczkolwiek „po angielsku" powściągliwej dumy. — No i autobusem tylko dziesięć minut ode mnie. Z pewnością w Oak View nie byłoby ci tak wygodnie. No to co, idziemy?

Chaberek wstał.

— Ja jestem gotów.

Szli ku wyjściu, a potem poprzez główną ulicę w stronę parku miejskiego. Major usiłował podtrzymać rozmowę, jakby obawiając się milczenia syna i jego myśli, które odgadywał.

— Wspaniały dzień. Trafiliście na wyjątkową pogodę. I doskonale się złożyło, że to dziś niedziela. Pogadamy sobie, a jutro zabiorę cię do Londynu. Pamiętasz kapitana Kuszyckiego? Jest pełnym pułkownikiem! Ten zrobił karierę. No i forsę... Był cały czas w Afryce i we Włoszech. Teraz ma dwie pralnie chemiczne w Londynie. A Bielski? Wiesz, ten, co to był u mnie w eskadrze oficerem taktycznym... Zawsze był zdolny szelma i tu też się od początku urządził mądrze: pierwszy kupił sobie słownik polsko-angielski i został najpierw tłumaczem, a potem oficerem łącznikowym. Naturalnie, jak zaczęliśmy inwazję, latał ciągle na kontynent i z powrotem, wożąc ze sobą to i owo, zebrał sobie ładnych kilkanaście tysięcy. Potem wprawdzie przerżnął grubo w pokera, ale zostało mu tyle, że otworzył do spółki z pewnym Anglikiem nocny klub. Zdzierają tam — coś strasznego! Ale stać go na ładny wóz, mieszka w Regent Hotelu i w ogóle... Muszę cię im wszystkim pokazać.

Weszli do parku i usiedli na ławce. Major mówił dalej o tych, którzy „umieli się urządzić" i o innych, którzy „wpadli" albo dali się „nabrać" na ciężką, źle płatną pracę.

Chabarek słuchał z roztargnieniem, apatycznie potakiwał i zdawał się błądzić myślami gdzie indziej. Ojciec umilkł **w końcu zrażony tą jego biernością.**

Rzucił dwa czy trzy pytania o jego dzieje pod okupacją i wreszcie postanowił przeciąć tę sprawę, która — jak się domyślał — dręczyła chłopca od wczorajszego wieczora.

— Ty ciągle jeszcze myślisz o tej historii z Margaret? — zagadnął ze sztucznym uśmiechem.

Chaberek spojrzał na niego przytomniej. Jakiś błysk nadziei zajaśniał w jego oczach.

— Tak — powiedział cicho.

Ojciec objął go ramieniem i potrząsnął nim rubasznie.

— No więc mój kochany — nie jesteś już przecież dzieckiem, tylko dorastającym mężczyzną. Powinieneś to zrozumieć, ostatecznie trudno, żebym żył przez tyle lat jak pustelnik, czy jakiś mnich zakonny... A że tam jakaś krawcowa, czy też dostawca węgla adresuje rachunek do Margaret jako do „pani Wardasowej", to przecież jeszcze nie znaczy, żeby ona była naprawdę moją żoną.

Spojrzał z ukosa na syna, aby sprawdzić czy ten argument wywarł na nim odpowiednie wrażenie i zniecierpliwiony zmarszczył brwi: Chaberek po chwilowym ożywieniu, znów patrzył tępo przed siebie, jakby go w ogóle nie słyszał.

Majora irytował ten upór. Wydał mu się obraźliwy dla jego ojcowskiego autorytetu i oficerskiego honoru. Miał ochotę powiedzieć coś cierpkiego temu synowi, który oskarżał go swym milczeniem i wzrokiem, ale pohamował się.

— No, dajmy już spokój tej głupiej sprawie i mówmy o czym innym — rzekł, siląc się na swobodny lekki ton.

Chaberek westchnął i chciał coś odpowiedzieć, ale w tej chwili ojciec ukłonił się jakiejś parze małżeńskiej, przechodzącej obok ich ławki. Wysoki chudy **jak tyka Szkot, w plisowanej kraciastej** spódniczce prowadził pod rękę swą pulchną żonę, która dyszała żarem pod bogatą pelerynką ze srebrnych lisów.

— Halo, Mr. Wardas — przemówił jednocześnie. — Piękny dzień, nieprawdaż.

— Istotnie, bardzo piękny — odrzekł major uprzejmie.

Nachylił się ku synowi i — gdy przeszli — powiedział zniżając głos.

— To poczciwe Szkocisko. Mc Traver. Poznałem go parę lat temu — łowiąc pstrągi w High-Landzie. Kapitalny rybak! Chociaż w golfa gra jeszcze lepiej. Trudno mu dorównać... A w Polsce golf jest nadal nieznany, co?

— Nie. Zresztą — nie wiem — bąknął Kazik. — Nigdy się tym nie zajmowałem. — Widzisz — tam jest roboty...

— Tak, tak, naturalnie — zgodził się Wardas. — Zresztą... — mrugnął porozumiewawczo, uśmiechając się ironicznie — to nie jest sport „dla mas", co? Bo tam wszystko jest tylko „dla mas".

Chaberek nie zrozumiał ironii.

— No — tak — odrzekł poważnie. — Jeżeli chodzi o sporty — także: szybownictwo, żeglarstwo, narciarstwo, turystyka... Bardzo wiele się zmieniło na korzyść pod tym względem.

— Na korzyść? Hm — chrząknął major z powątpiewaniem.

Jakiś skromnie ubrany mężczyzna, mruknąwszy „Morning" siadł obok nich, rozłożył gazetę i zaczął czytać, poruszając wargami.

Major trącił łokciem syna, dając mu znak, żeby wstał. Wziął go pod rękę.

— Nie podoba mi się ten typ — powiedział, gdy oddalili się nieco. Nie zauważyłeś go przedtem?

Chaberek obejrzał się. Człowiek na ławce czytał dalej.

— Nie. Chyba nie. A dlaczego?

— Nie przypuszczasz, że cię śledzą?

— Mnie?! — zdumiał się Kazik. — Któżby mnie miał śledzić? Po co?

Major potrząsnął głową.

— Tu każdy, kto przyjeżdża z kraju, jest śledzony przez agentów z obecnej „polskiej ambasady". No, ale chyba nie będziesz miał przykrości z tego powodu, że odwiedziłeś ojca. Chociaż — kto wie...

(Ciąg dalszy nastąpi)